

## UZASADNIENIE

Na podstawie art. 423 § 1a k.p.k. Sąd ograniczył uzasadnienie wyroku do części odnoszącej się do B. L. (1), albowiem tylko co do tego oskarżonego złożono wniosek o jego sporządzenie.

### **Sąd uznał za udowodnione następujące fakty:**

B. L. (1) ma 19 lat, jest bezdzietnym kawalerem. Zdobył wykształcenie zawodowe jako kucharz. Aktualnie pracuje w wyuczonym zawodzie, z miesięcznym dochodem 800 - 1000 zł, nie posiada majątku. Nie był wcześniej karany.

Dowody:

- o świadczenie oskarżonego – k. 418v
- karta karna – k. 268

Wiosną 2017 r. B. L. (1) przychodził do domu pijany i źle się zachowywał i w konsekwencji matka wyrzuciła go z domu. Oskarżony nie szukał pracy w zawodzie, lecz środki na utrzymanie postanowił zdobywać kradnąc i później sprzedając rowery. Było to jego jedyne źródło dochodu.

D. ód: wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 481v-19

11 maja 2017 r. o godz. 10:00 M. P. przyjechał na rowerze ojca marki K. (...) wartym 1000 zł pod Szkołę Podstawową nr (...) w T.. Pojazd przypiął do wewnętrznej strony ogrodzenia przy bramce, po czym udał się na lekcje. Przechodzący obok o godz. 11:05 B. L. (1) zauważył rower, przeciął nożycami zabezpieczającą go linkę i odjechał w stronę ulicy (...). Skradziony pojazd następnie sprzedał.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19
- zeznania świadka P. P. – k. 87, 91v
- zeznania świadka M. P. – k. 101v-2
- fotografia – k. 93
- nagranie monitoringu – k. 105

Tego samego dnia ok. godz. 19:20 J. D. do (...) Klubu (...), mieszczącego się przy ulicy (...) przyjechała na wartym 2244 zł rowerze marki T. (...), który dostała od dziadka H. B.. Pojazd wstawiła na stojak i przypięła do niego przednie koło. Klub opuściła z koleżanką, z którą piechotą poszła po psa. B. L. (1) zauważył stojący obok klubu rower, odkręcił jego przednie koło i zabrał pojazd. Skradziony rower oskarżony sprzedał koledze A. P..

Dowody:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19
- wyjaśnienia oskarżonego A. P. – k. 36, 285
- zeznania świadka H. B. – k. 4, 439
- zeznania świadka J. D. – k. 13

- paragon – k. 9
- karta gwarancyjna – k. 10
- protokół zatrzymania rzeczy – k. 25-27
- opinia z zakresu wyceny – k. 445-50

16 maja 2017 r. ok. godz. 19:30 M. C. (1) wracając do domu zostawił rower marki ROMET o wartości 810 zł na klatce schodowej A bloku nr 2 przy ul. (...). Zabezpieczył go przypinając stalową linką do rury. O godz. 21:48 przechodzący obok bloku B. L. (1) zauważył pojazd, wszedł na klatkę, przeciął linkę nożycami i zabrał rower, który następnie sprzedał.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19
- zeznania świadka A. C. – k. 113
- karta gwarancyjna – k. 119
- paragon – k. 120
- nagranie monitoringu – k.126

16 czerwca 2017 r. ok. godz. 20 K. Z. przyjechał na rowerze marki M. (...) o wartości 1500 zł na ul. (...). Pojazd przypiął metalową linką do barierki przy bloku nr 7, po czym udał się do kolegi. Przechodzący następnego dnia w godzinach porannych B. L. (1) zauważył rower, przeciął nożycami zabezpieczającą go linkę i odjechał. Skradziony pojazd następnie sprzedał.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19
- zeznania świadka K. Z. – k. 70

5 lipca 2017 r. ok. godz. 15 A. S. przypięła swój rower marki B. warty 800 zł do płotka obok wejścia do klatki C bloku nr 11 przy ul. (...) w T., po czym udała się do domu. Przechodzący obok B. L. (1) zauważył rower, przeciął nożycami zabezpieczającą go linkę i odjechał. Skradziony pojazd następnie sprzedał.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19
- zeznania świadka A. S. – k. 135-6, 420

7 lipca 2017 r. ok. godz. 20 G. G. (1) wrócił na rowerze marki K. (...) o wartości 650 zł na swoją posesję przy ul. (...) w T.. Zabezpieczył pojazd stalową linką, po czym udał się do domu. Przechodzący obok w nieustalonym czasie, nie później niż 9 lipca 2017 r. B. L. (1) zauważył rower, przeciął nożycami zabezpieczającą go linkę i odjechał. Skradziony pojazd następnie sprzedał.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19
- zeznania świadka G. G. (2) – k. 163v

- karta pojazdu – k. 168

13 lipca 2017 r. ok. godz. 13 T. W. przypiął swój rower marki K. (...) o wartości 1000 zł do płotka obok wejścia do klatki B bloku nr 4 przy ul. (...) w T., po czym udał się z wizytą do swoich rodziców. Przechodzący obok B. L. (1) zauważył rower, przeciął nożycami zabezpieczającą go linkę i odjechał. Skradziony pojazd następnie sprzedał.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19

- zeznania świadka T. W. – k. 150

27 lipca 2017 r. ok. godz. 19:50 B. P. przypiął swój rower marki U. (...) warty 2765 zł do stojaka rowerowego obok wejścia do klatki B bloku nr 21 przy ul. (...) w T., po czym udała się do domu. Przechodzący obok o godz. 22:50 B. L. (1) zauważył rower, przeciął nożycami zabezpieczającą go linkę i odjechał. Skradziony pojazd następnie sprzedał.

Dowody:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19

- zeznania świadka B. P. – k. 206, 439-40

- zapis monitoringu – k. 215

- karta gwarancyjna – k. 431-8

- paragon – k. 438

- opinia z zakresu wyceny – k. 445-50

9 sierpnia 2017 r. ok. godz. 3 M. W. przypiął swój rower marki R. (...) warty 1500 zł do płotka obok wejścia do klatki C bloku nr 1 przy ul. (...) w T., po czym udał się do domu. Przechodzący obok w godzinach przedpołudniowych B. L. (1) zauważył rower, przeciął nożycami zabezpieczającą go linkę i odjechał. Skradziony pojazd następnie sprzedał.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19

- zeznania świadka M. W. – k. 192

10 sierpnia 2017 r. ok. godz. 23 syn M. C. (2) wstawił rower marki B. (...) o wartości 799 zł do wózkarni, mieszczącej się w piwnicy bloku nr 2 przy ul. (...) w T., po czym udał się do domu. Zauważył to B. L. (1), który wyprowadził niezabezpieczony rower i odjechał na nim. Skradziony pojazd następnie ukrył na ul. (...).

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19

- zeznania świadka M. C. (2) – k. 178-9, 419v

- protokół oględzin – k. 176-8, 170

17 sierpnia 2017 r. o godz. 6:30 J. G. przyjechał na rowerze marki L. (...) o wartości 749 zł do siedziby firmy (...), mieszczącej się przy ul. (...) w T.. Pojazd pozostawił na podwórku bez zabezpieczenia, po czym udał się do pracy. Przechodzący obok o godz. 8:30 B. L. (1) zauważył pojazd, wszedł na teren firmy, wsiadł na rower J. G. i odjechał.

Skradzony pojazd chciał następnie zastawić w lombardzie przy ul. (...), a gdy to się nie udało, sprzedał go D. M. – którego pisemnie zapewnił, że rower nie pochodził z kradzieży

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego B. L. (1) – k. 58, 418v-19
- zeznania świadka J. G. – k. 251-2, 160v, 419v-20
- protokół zatrzymania rzeczy – k. 61-5
- oświadczenie – k. 66
- karta gwarancyjna – k. 159

B. L. (1) nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Jego funkcje intelektualne mieszczą się na pograniczu normy - funkcjonowanie poznawcze jest wystarczające do przestrzegania podstawowych norm i zasad społecznych. U oskarżonego rozwija się uzależnienie od środków psychoaktywnych. W inkryminowanym czasie miał w pełni zachowaną poczytalność.

D. ód: opinia sądowo – psychiatryczna – k. 237-40

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd oparł na wymienionych dowodach, które uznał za wiarygodne.

Analizując wyjaśnienia oskarżonego, Sąd dał im wiarę jedynie w części. Nie budziła wątpliwości ta ich część, w jakiej B. L. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, albowiem jego sprawstwo potwierdziły dowody niepodważalne, w tym w postaci zapisów video z monitoringu oraz dysponowanie przez niego skradzionymi rowerami.

Sąd nie dał jednocześnie wiary twierdzeniom oskarżonego z rozprawy, w których negował on stan techniczny oraz wartość dwóch rowerów. Takiej treści wyjaśnienia są w pierwszej kolejności sprzeczne z relacjami pokrzywdzonych, którzy kategorycznie zaprzeczyli sugestiom B. L., jak i opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości, która niemal idealnie potwierdziła wartości pojazdów wskazywane przez właścicieli. W ocenie Sądu, obniżając wartość skradzionych rowerów B. L., choć nie mógł zaprzeczyć swojemu sprawstwu co do zasady (przede wszystkim z uwagi na odzyskanie jednego z nich i obciążenie jego osoby przez nabywcę), to jednocześnie starał się uniknąć konieczności naprawienia wyrządzonych szkód w pełnych wysokościach. Za przyjęciem, że wyjaśnienia oskarżonego w znacznej części stanowiły wyraz przyjętej przez niego linii obrony, przemawia fakt, iż właśnie niechęć do konieczności naprawienia wyrządzonych szkód w całości stanowiła powód, dla którego B. L. ostatecznie zrezygnował z dobrowolnego poddania się karze. W konsekwencji, w omawianym zakresie relacja oskarżonego nie zasługiwała na wiarę, zaś Sąd ustalając wartość rowerów oparł się na zeznaniach pokrzywdzonych, znajdujących potwierdzenie w przedłożonych przez nich dokumentach oraz opinii biegłego.

### **R. żając kwestie kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu czynów oraz jego winy:**

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tczewie oskarżył B. L. (1) o to, że:

I. w dniu 17 sierpnia 2017 r. w T. wszedł na teren firmy (...), skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia niezabezpieczonego roweru marki L. (...) koloru czerwonego, czym spowodował straty w wysokości 749 zł na szkodę J. G. - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

II. w dniu 17 czerwca 2017 r. w T. po uprzednim przecięciu zabezpieczenia w postaci linki, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki M. (...) o nr ramy (...) koloru biało-pomarańczowego, czym spowodował straty w wysokości 1500 zł na szkodę K. Z. - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

I. w dniu 11 maja 2017 r. w T. po uprzednim przecięciu zabezpieczenia w postaci linki, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki K. x-3, czym spowodował straty w wysokości 1000 zł na szkodę P. P. - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

I. w dniu 16 maja 2017 r. w T. po uprzednim przecięciu zabezpieczenia dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki R. koloru czarnego, czym spowodował straty w wysokości 810 zł na szkodę A. C. - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

II. w dniu 05 lipca 2017 r. w T. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki B. (...) koloru błękitno-białego, czym spowodował straty w wysokości 800 zł na szkodę A. S. - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

III. w dniu 13 lipca 2017 r. w T. po uprzednim przecięciu zabezpieczenia w postaci linki, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki K. (...) koloru brązowego o nr ramy (...) - 074, czym spowodował straty w wysokości 1000 zł na szkodę T. W. - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

IV. w okresie od 7 do 9 lipca 2017 r. w T. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki K. koloru czarno-czerwonego, czym spowodował straty w wysokości 650 zł na szkodę G. G. (1) - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

V. w okresie od 10 do 11 sierpnia 2017 r. w T. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru górskiego marki M. (...) T. o nr ramy (...) koloru czarnego, czym spowodował straty w wysokości 799 zł na szkodę M. C. (2) - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

VI. w dniu 09 sierpnia 2017 r. w T. po uprzednim przecięciu zabezpieczenia w postaci linki, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki R. (...) koloru niebieskiego, czym spowodował straty w wysokości 1500 zł na szkodę M. W. - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

VII. w dniu 27 lipca 2017 r. w T. po uprzednim przecięciu zabezpieczenia dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki U. (...) koloru grafitowego, czym spowodował straty w wysokości 2800 zł na szkodę B. P. - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

VIII. w okresie od 11.05.2017 r. do 12.05.2017 r. w T. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki T. koloru niebieskiego nr seryjny (...), pozostawiając na stojaku przednie koło wraz z zabezpieczeniem, czym spowodował straty w wysokości 2.399,99 zł na szkodę H. B. - **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

Sąd zmienił opis dwóch ostatnich czynów oraz uzupełnił kwalifikację prawną poprzez każdorazowe zastosowanie art. 65 § 1 k.k.

Zmiana opisu czynów wynikała z wniosków opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości – Sąd przyjął wartość rowerów w kwotach wskazanych przez rzeczoznawcę.

Ponadto, uznając, iż B. L. (1) z popełniania przestępstw (konkretnie kradzieży) uczynił sobie stałe źródło dochodu, wskazał ten fakt zarówno przy opisie każdego z przypisanych oskarżonemu czynów, jak i ich kwalifikacji prawnej.

Występek z art. 278 § 1 k.k. popełnia ten, kto zabiera cudzą rzecz ruchomą w celu przywłaszczenia.

Zachowanie B. L. (1) opisane w zarzutach wyczerpało znamiona omawianego przestępstwa. Oskarżony chciał bowiem każdorazowo przejąć władztwo faktyczne nad cudzymi rzeczami ruchomymi (rowerami) i postępował z nimi samowolnie, ukrywając je przed właścicielami, a następnie większość pojazdów sprzedając – tj. potraktował cudze mienie tak, jakby stanowiło jego własność.

Sąd dodatkowo zastosował art. 65 § 1 k.k., oddając fakt, iż B. L. z popełniania przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu. Sytuacja taka zachodzi wówczas, gdy sprawca dopuszcza się przestępstwa (ewentualnie zachowań stanowiących elementy przestępstwa ciągłego) wielokrotnie i z pewną regularnością, a takie zachowania stanowią dla niego sposób na uzyskiwanie systematycznego dochodu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2 lipca 2014 r. w

sprawie sygn. akt II AKa 62/14, KZS 2014/9/38) i tak też było w realiach przedmiotowej sprawy – oskarżony dopuścił się kilkunastu przestępstw w krótkich odstępach czasu, dwukrotnie popełniając je nawet tego samego dnia lub dzień po dniu. Nie ma przy tym znaczenia, iż B. L. działał jedynie przez kilka miesięcy – czas trwania działalności przestępnej nie jest bowiem wyznacznikiem, który miałby decydować o ustaleniu, iż sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. Nawet bowiem jego krótkotrwałość nie stanowi przeszkody dla takiego ustalenia. Niezbędnym zaś jest wykazanie elementu stałości i systematyczności takich zachowań, które przysparzają sprawcy profity z przestępstwa (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 marca 2014 r. w sprawie sygn. akt II AKa 31/14, LEX nr 1454680, postanowienie Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt V KK 165/14, LEX nr 1622348) i tak też było w realiach przedmiotowej sprawy – oskarżony sam przyznał, że w inkryminowanym okresie nie pracował (pracy w zawodzie nawet nie szukał), zaś pieniądze zdobywał jedynie poprzez kradzieże rowerów – gdy fundusze się kończyły, kradł następny pojazd. Łącznie przypisano mu popełnienie 11 tego typu przestępstw w okresie od 11 maja do 17 sierpnia 2017 r. - działanie B. L. miało zatem charakter stały (trwało ponad 3 miesiące i przerwało je jedynie dość przypadkowe ustalenie jego danych przez Policję) oraz systematyczny (średnio niemal 4 kradzieże miesięcznie, a więc jedna tygodniowo), co powoduje, iż zyski z przestępstw należy uznać za stałe źródło dochodu oskarżonego (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 marca 2014 r. w sprawie sygn. akt II AKa 31/14, LEX nr 1454680, postanowienie Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt V KK 165/14, LEX nr 1622348) – co nota bene sam potwierdził.

Rozważając kwestię winy oskarżonego, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że B. L. (1) każdorazowo działał z zamiarem bezpośrednim i swoją świadomością i wolą każdorazowo obejmował zarówno cel (w postaci zaboru cudzego mienia), jak również sposób swojego działania.

Jak wynika z opinii biegłych brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w inkryminowanym czasie oskarżony znajdował się w stanie wyłączającym lub znacznie ograniczającym jego poczytalność – tym samym nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Reasumując - Sąd doszedł do przekonania, iż B. L. był zdolny do zawinienia i działał umyślnie, dlatego też podlega odpowiedzialności karnej za przypisane mu przestępstwa.

### ***O. śnie wymiaru kary oraz środka kompensacyjnego:***

Występek z art. 278 § 1 k.k. sankcjonowany jest karą pozbawienia wolności od 3 /trzech/ miesięcy do lat 5 /pięciu/.

Ponieważ kwalifikowane z w/w przepisu przestępstwa B. L. (1) popełnił w krótkich odstępach czasu i z wykorzystaniem tej samej sposobności (tj. faktu pozostawienia rowerów przez właścicieli bez nadzoru) Sąd uznał, iż stanowią one ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. Wobec powyższego, zgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu, należało orzec za nie jedną karę, przy czym jej górna granica uległa podwyższeniu o połowę, tj. do 7 /siedmiu/ lat i 6 /sześciu miesięcy/ pozbawienia wolności. Z kolei art. 65 § 1 k.k. obligował do orzeczenia kary pozbawienia wolności (uniemożliwił więc zastosowanie art. 37a k.k. i skazanie na karę nieizolacyjną), przekraczającej dolną ustawową granicę, tj. w minimalnym wymiarze 4 /czterech/ miesięcy pozbawienia wolności.

Skazując B. L. (1), Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. Zgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy sprawcy, uwzględniając jego motywację, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowanie po jego popełnieniu, a także stopień społecznej szkodliwości czynu. Wziął także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także uwzględnił potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Posiłkował się także orzecznictwem, zgodnie z którym wymiar kary kształtowany jest tak, iż górną granicę limituje stopień winy, dolną zaś wyznaczają potrzeby prewencji ogólnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 października 2002 r. w sprawie sygn. akt II AKa 258/02, KZS 2002/10/52), przy czym cele ogólnoprewencyjne kary nie uzasadniają wymierzenia kary powyżej granicy winy sprawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 listopada 2000 r. w sprawie sygn. akt II AKa 147/00, KZS 2001/1/24). Ponieważ B. L. jest zgodnie z art. 115 § 11 k.k. osobą młodocianą, Sąd

wymierzając kary jednostkowe oskarżonemu kierował się także dyrektywą z art. 54 § 1 k.k., a więc przede wszystkim tym, aby go wychować.

Jako okoliczności obciążające B. L. (1), wpływające na podwyższenie wymiaru kary, Sąd potraktował:

III. wysoki stopień szkodliwości społecznej czynów, godzących w tak fundamentalne dla porządku prawnego dobro jak własność, prowadzącego do wyrządzenia szkody w cudzym mieniu

IV. działanie świadomie, z zamiarem bezpośrednim

V. fakt jednoczesnego zaistnienia dwóch przesłanek umożliwiających nadzwyczajne obostrzenie kary

VI. nagminność kradzieży

VII. ilość czynów zabronionych wchodzących w skład ciągu

VIII. wysoki stopień demoralizacji (oskarżony m. in. nadużywał alkoholu i zażywał środki odurzające i pod ich wpływem zachowywał się naganie, co było powodem, dla którego matka kazała mu opuścić dom)

IX. brak podjęcia realnych działań w celu naprawienia wyrządzonych szkód.

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał jego wiek oraz wcześniejszą niekaralność.

Sąd nie jako okoliczności łagodzącej początkowego przyznania się B. L. (1) do winy i gotowości poddania się karze, gdyż jak już wskazano, oskarżony następnie zmienił swoją postawę. Co oczywiste, Sąd nie neguje jego prawa do obrony, a fakt nie przyznania się do winy nie może być uznany za okoliczność obciążającą, jednakże łagodząco na wymiar kary wpływają jedynie pełne i konsekwentne przyznanie się do winy oraz szczerza skrucha (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 lutego 2007 r. w sprawie sygn. akt II AKa 171/06, KZS 2007/3/28). W przypadku B. L. nie jest spełniona przesłanka pełności przyznania, gdyż zaczął on negować okoliczności dla siebie niekorzystne. Należy ponownie podkreślić, iż Sąd respektuje prawo każdego z oskarżonych do przyjęcia dowolnej linii obrony, B. L. musi jednak sobie uświadomić, iż decydując się na próbę uniknięcia konieczności naprawienia szkód w pełni, sam pozbawił się okoliczności łagodzącej.

Całkowita przewaga okoliczności obciążających (w tym najsurowiej traktowanej przez ustawodawcę) w połączeniu z faktem, że B. L. (1) działał z zamiarem bezpośrednim przemawiają za orzeczeniem kary pozbawienia wolności znacznie przekraczającej dolną ustawową granicę. Za rozstrzygnięciem takim przemawia także analiza drogi życiowej oskarżonego. Jego zachowanie stało się tak naganne, iż matka była zmuszona wyrzucić go z domu. Pomimo tego, nie powziął on jednak stosownej refleksji i zamiast opamiętać się, podjąć pracę zarobkową i poprawą zachowania uzyskać przebaczenie, postanowił wejść na drogę przestępstwa. Znamienne jest przy tym, że B. L. sam przyznał, że pracy w swoim zawodzie nawet nie szukał. Oskarżony utrzymywał również, że pieniądze za sprzedane rowery przeznaczał na jedzenie – „zapomniał” jednak dodać, iż także na środki odurzające - początki uzależnienia od nich stwierdzili opiniujący biegli lekarze psychiatrzy. Łatwość, z jaką B. L. zaczął naruszać porządek prawny i praktyczny brak zahamowań w sięganiu po cudzą własność powoduje, iż do czasu zmiany jego zachowania winien on być odseparowany od społeczeństwa, którego normy całkowicie lekceważył i dla którego porządku prawnego zaczął stanowić niestety stałe niebezpieczeństwo. Za rozstrzygnięciem takim przemawia także jego postawa procesowa – chciał on uzyskać korzyści związane z dobrowolnym poddaniem się karze, nie zamierzał jednak przy tym ponieść odpowiedzialności majątkowej i naprawić wyrządzonych pokrzywdzonym szkód. Świadczy to o instrumentalnym oraz egoistycznym podejściu oskarżonego do kwestii przyznania się, co świadczy, iż jego skrucha i gotowość poddania się karze były jedynie pozorne.

Nie wyłącza możliwości orzeczenia stosunkowo surowej kary pozbawienia wolności fakt, iż oskarżony jest osobą młodocianą - względy wychowawcze kary nie wyłączają bowiem jej funkcji represyjnej. Równie ważnymi przesłankami przy ustalaniu kary młodocianemu sprawcy jest też stopień jego zdemoralizowania, tryb życia przed popełnieniem

przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu, motywy i sposoby działania. Czynniki te mogą przeważać nawet tak dalece, iż zasadne będzie wymierzenie takiemu sprawcy kary nawet w górnych granicach ustawowego zagrożenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2006 r. w sprawie sygn. akt II KK 118/06). Biorąc pod uwagę tryb życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa (nie pracował, nadużywał alkoholu, zażywał środki odurzające, sprawiał matce problemy wychowawcze) oraz fakt, iż nawet wyrzucenie z domu nie skłoniło go do refleksji, a wręcz przeciwnie – zamiast pracować zaczął utrzymywać się z przestępstw, co wykazuje łatwość w łamaniu przez niego prawa oraz na wyjątkowo lekceważący stosunek do zasad społecznych, należy uznać, iż brak dostatecznie dolegliwej kary w przypadku takiego sprawcy - zamiast korygować jego osobowość - utwierdziłby go w przekonaniu o bezkarności, celowości oraz realnej możliwości uniknięcia odpowiedzialności, a więc utrwałaby aspołeczne cechy B. L., zamiast je eliminować.

Także względy prewencji ogólnej nakazują surowe ukaranie zdemoralizowanego sprawcy, który z kradzieży uczynił sobie wręcz sposób na życie - w takiej sytuacji orzeczona kara musi być obiektywnie surowa, inaczej mogłoby dojść do społecznego przeświadczenia, iż sądy aprobują przestępców „zawodowych” i pobłażliwie traktują osoby regularnie łamiące prawo – co jest w sposób oczywisty niedopuszczalne i skutkowałoby upadkiem zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

Jednocześnie jednak Sąd zważył, że przed popełnieniem przypisanych mu przestępstw B. L. nie odbywał jeszcze kary pozbawienia wolności, zaś oskarżony jako osoba młoda, o nie do końca jeszcze ukształtowanej osobowości winien być podatny na działania resocjalizacyjne, tak więc w tej sytuacji orzeczenie kary zbliżonej do górnej granicy, czy nawet znacznie przekraczającej dolną, byłyby już jedynie spóźnioną zemstą. Sąd uznał więc, że w przedmiotowej sprawie zasadne będzie orzeczenie kary pozbawienia wolności umiarkowanie przekraczającej dolną granicę.

Reasumując powyższe - zdaniem Sądu, dla osiągnięcia wobec B. L. celów, jakie stawiają przed karą dyspozycje art. 53 i 54 k.k., konieczne jest skazanie go na rok i 4 /cztery/ miesiące pozbawienia wolności. Kara ta jest bowiem adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, jego motywacji oraz rozmiaru szkód, którą przez swe działanie wyrządził pokrzywdzonym. Analizując sylwetkę B. L., Sąd doszedł do przekonania, że jego dotychczasowy sposób życia uzasadnia jedynie orzeczenie stosunkowo surowej kary pozbawienia wolności, gdyż inna kara nie spełniłaby swoich celów wychowawczych i zapobiegawczych – świadczy o tym przede wszystkim pogłębiający się proces demoralizacji oskarżonego, wobec którego całkowicie bezskuteczne okazały się próby rodzicielskiego oddziaływania. Izolacja penitencjarna w orzeczonym wymiarze powinna sprawić, że B. L. poważnie zastanowi się nad swoim dotychczasowym postępowaniem i w końcu zrozumie, że jego każdy kolejny występki przeciwko porządkowi społecznemu, który do tej pory z taką łatwością naruszał, spotka się natychmiastową i jeszcze surowszą reakcją. Orzeczona kara w sposób należyty wdroży B. L. do przestrzegania porządku prawnego, zapobiegając jego ponownemu powrotowi do przestępstwa. Jednocześnie nie można uznać, aby kara w orzeczonej wysokości była zbyt łagodna i w ten sposób mogła oddziaływać demoralizująco zarówno na pokrzywdzonych, jak i na innych sprawców przestępstw – tym samym spełnią swoją rolę z zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Ponieważ B. L. (1) przestępstwem wyrządził pokrzywdzonym szkody majątkowe, Sąd – zgodnie z dyspozycją art. 46 § 1 k.k. – zobowiązał oskarżonego do zapłaty:

- 1500 /tysiąca pięciuset/ złotych na rzecz K. Z.,
- 1000 /tysiąca/ złotych na rzecz P. P.,
- 810 /ośmiuset dziesięciu/ złotych na rzecz A. C.,
- 800 /ośmiuset/ złotych na rzecz A. S.,
- 1000 /tysiąca/ złotych na rzecz T. W.,



- 650 /sześciuset pięćdziesięciu/ złotych na rzecz G. G. (1)
- 1500 /tysiąca pięciuset/ złotych na rzecz M. W.
- (...dwóch tysięcy siedmiuset sześćdziesięciu pięciu/ złotych na rzecz B. P.

tj. równowartości skradzionych rowerów, które nie zostały odzyskane - w celu usunięcia skutków przypisanych przestępstw.

#### ***O. śnie kosztów postępowania:***

Na podstawie art. 29 Ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 20 oraz z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w przedmiocie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. W. 1357,92 zł / tysiąc trzysta pięćdziesiąt siedem złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze/ za udzieloną przez niego B. L. (1) z urzędu pomoc prawną, w tym 253, 92 zł /dwieście pięćdziesiąt trzy złote i dziewięćdziesiąt dwa grosze/ tytułem podatku od towarów i usług. Sąd wziął pod uwagę, iż obrońca został wyznaczony na etapie postępowania przygotowawczego, wziął udział w posiedzeniu w przedmiocie dobrowolnego poddania się karze, a następnie ilość terminów rozprawy, jaka odbyła się z jego udziałem.

Z uwagi na skazanie B. L. (1), na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. oraz art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 4 Ustawy o opłatach w sprawach karnych – powinien on ponieść koszty postępowania karnego, w tym wydatki w łącznej kwocie 2357,94 zł /dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt siedem złotych i dziewięćdziesiąt cztery grosze/ (na którą złożyły się wydatki w postępowaniu przygotowawczym, wynagrodzenie biegłego rzeczoznawcy i obrońcy, a także zryczałtowana opłata za doręczenia) oraz 300 /trzysta/ złotych opłaty (jej kwota wynika z wysokości orzeczonej kary).

Ponieważ - jak już wskazano powyżej - oskarżony pracuje i osiąga niewysoki, lecz stały dochód, zaś należne kwoty nie są szczególnie wysokie i mogą być uregulowane w ratach, Sąd doszedł do przekonania, że zasądzone należności finansowe nie będą stanowiły dla niego nadmiernego uszczerbku i nie znalazł podstaw do zwolnienia B. L. z poniesienia kosztów postępowania.